

Bartosz Grohman, Eligiusz Jerzy Krześniak

Sprawozdanie z konferencji Stowarzyszenia Młodych Adwokatów (Bruksela 16-19 stycznia 2003 r.)

Palestra 48/3-4(543-544), 185-186

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sprawozdanie z konferencji Stowarzyszenia Młodych Adwokatów (Bruksela 16–19 stycznia 2003 r.)

W dniach 16–19 stycznia 2003 r. w Brukseli odbyła się kolejna, doroczna konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Młodych Adwokatów (Jeune Barreau) w Brukseli.

Stowarzyszenie działa w Brukseli od ponad 100 lat i skupia – mimo swej nazwy – zarówno doświadczonych adwokatów, praktykujących od wielu lat, jak i młodych adeptów tego zawodu.

Adwokaci Bartosz Grohman i Eligiusz Jerzy Krześniak z upoważnienia prezydium NRA mieli zaszczyt reprezentować polską adwokaturę na konferencji oraz towarzyszących jej uroczystościach.

Konferencję rozpoczęła uroczysta kolacja wydana przez Przewodniczącego Senatu Królestwa Belgii – pana Armanda de Deckera w dniu 16 stycznia 2003. Na kolację zaproszono około 100 osób. Przed kolacją oprowadzono uczestników po budynku parlamentu Królestwa Belgii. Oprowadzający przedstawiciel parlamentu opowiadał o belgijskim parlamentarystyce i zwracał uwagę zwiedzających na funkcję poszczególnych pomieszczeń. Ciekawostką było zwiedzanie sali senatu (tzw. palarni), w której senatorowie spotykają się, aby kontynuować już w bardziej swobodnej atmosferze debatę rozpoczętą na sali plenarnej. Warto dodać, iż każdy stół na sali jest nieformalnie przypisany jednej frakcji parlamentarnej. Następnie zasiedliśmy w ławach na sali obrad plenarnych Senatu. W swoim wystąpieniu pan Armand de Decker przypomniał zgromadzonym zadania Senatu w systemie parlamentarnym Królestwa Belgii podkreślając jednocześnie rolę niezależnych prawników. Miłym dla nas akcentem przemówienia był fakt, iż mówca, patrząc w naszym kierunku, wspominał o doniosłej roli polskiego Senatu i o jego tradycjach sięgających XV wieku.

Uroczysta kolacja trwała aż do północy. Były przemówienia, oklaski i prezentacja gości z Paryża. Na końcu przemawiali Dziekani Izby Brukselskiej i Paryskiej. Poznaliśmy gości z Paryża, Montrealu, Kolonii, a nawet Dziekana Izby Adwokackiej z Kinszaszy pana Nyembo Amumba.

Następny dzień rozpoczął się od koktajlu wydanego w pięknym wnętrzu biblioteki Sądu kasacyjnego w Pałacu Sprawiedliwości przez Prezesa Sądu Kasacyjnego i Prokuratora Generalnego. Była okazja do wymienienia uwag z kolejnymi uczestnikami konferencji, poznania struktur belgijskiego sądownictwa i bieżących problemów sądownictwa dyscyplinarnego. Jak się okazuje, również w Belgii toczyła się debata na temat procedur dyscyplinarnych. Dowiedzieliśmy się, że na około 3000 adwokatów francuskojęzycznych w Brukseli, rocznie zdarzają się 2–3 wydalenia z zawodu, a około 50 adwokatów zostaje zawieszanych w czynnościach.

Wczesnym popołudniem wszyscy przybyli do Pałacu Sprawiedliwości goście i uczestnicy konferencji oddali hołd pomordowanym adwokatom w czasach I i II wojny światowej. Smutne dla nas, Polaków, było to, że prowadzącemu uroczystość udało się wymienić nazwiska wszystkich pomordowanych adwokatów w ciągu zaledwie 15 minut... Pięknym zwyczajem jest zakładanie tóg na czas tej szczególnej uroczystości. Wszystkie togi uczestników były niemal identyczne (zarówno Belgowie, Francuzi, Kanadyjczycy z Quebecu noszą czarne togi z białymi żabotami). Jedynie nasze togi bardzo się wyróżniały i wzbudziły powszech-

ne zainteresowanie. Mnóstwo osób pytało o znaczenie koloru zielonego. Co ciekawe, sami pytający nie potrafili odpowiedzieć na pytania, skąd u nich biały kolor żabotów.

Po uroczystości wygłoszono kolejno trzy wykłady przedstawiające rolę adwokatury belgijskiej.

Kulminacją dnia było przyjęcie wieczorne zorganizowane przez Dziekan Izby Brukselskiej, Pana Jeana Gruyplants, które również odbyło się w Pałacu Sprawiedliwości. Zaproszono wszystkich członków Izby. Wzbudziło nasze uznanie, jak dobrze wyglądają relacje pomiędzy sędziami a tamtejszą adwokatyrą. Przed północą uczestnicy przenieśli się do wynajętego wcześniej klubu Jeux d'Hiver. W każdym razie pierwsze spotkania w następnym dniu przezornie zaplanowano dopiero na godzinę 12.00.

W ostatnim dniu konferencji odbył się koncert w Theatre Royal de la Monnaie. Po wysłuchaniu kompozycji Mozarta i Schuberta mieliśmy okazję do poznawania kolejnych uczestników zjazdu i dyskusji na interesujące nas tematy. Koledzy z Izby Brukselskiej bardzo chętnie opowiadali o zastosowanych przez nich rozwiązaniach. Pytano nas także o system dwóch korporacji, zauważając, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, bowiem radcowie prawni i adwokaci w Polsce konkurują między sobą, co sprzyja jakości pracy i zadowoleniu klienta. Rozmawialiśmy również na temat programu kuponowego właśnie wprowadzanego w Brukseli. Otóż klienci często rezygnowali z usług adwokackich w obawie przed zbyt wysokimi kosztami wstępnej porady prawnej. Obecnie zaproponowano, aby klienci wykupywali kupony, tak aby nimi płacić za pierwszą poradę. Przyjęto zryczałtowaną cenę porady – 25 euro. Dzięki takiemu rozwiązaniu zdecydowana większość klientów może poradzić się w swojej sprawie za z góry ustaloną cenę. Rozwiązanie należy uznać za ciekawe i zapewne za kilka miesięcy okaże się, czy program się przyjmie.

Na koniec Dziekan Izby Brukselskiej podziękował wszystkim uczestnikom oraz zaproszonym gościom i zachęcił do przyjazdu na kolejną konferencję za rok.

Podsumowując należy stwierdzić, że wyjazd był owocny i udany. Nawiązaliśmy nowe kontakty. Z pewnością będziemy je podtrzymywać i wymieniać się doświadczeniami oraz śledzić rozwiązania, jakie sprawdzają się w innych krajach jednoczącej się Europy. Dzięki uczestnictwu w konferencji mieliśmy także okazję podkreślić obecność polskiej adwokatury na forum europejskim.

Bartosz Grohman, Eligiusz Jerzy Krześniak